

Paweł Miter na wolności

22 marca 2014

Po siedmiu dniach aresztu Paweł Miter wychodzi na wolność – dowiedział się portal niezalezna.pl. „Po dzisiejszym przesłuchaniu prokurator zdecydował o uchyleniu tymczasowego aresztu i zastosowaniu dozoru policyjnego” – mówi nam mecenas Jacek Dużyński. „Niebawem Paweł Miter odbierze rzeczy z depozytu i wyjdzie z aresztu” – dodaje mecenas.

Lista zarzutów przedstawionych dziennikarzowi jest długa: usiłowanie oszustwa, płaćta protekcja, podrabianie dokumentów, działania w celu oskarżenia innej osoby, podawanie się za funkcjonariusza publicznego. ” Wszystkie zarzuty dotyczą sprawy Milewskiego” – przekazała Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze.

„Gazeta Polska” od początku zaangażowała się w pomoc aresztowanemu dziennikarzowi. Dzięki czytelnikom udało się też zebrać pieniądze na pomoc prawną dla Mitera.

Paweł Miter, autor prowokacji ujawniającej aferę z udziałem sędziego Ryszardowi Milewskiemu, został zatrzymany w Paweł został zatrzymany w piątek 14 marca około godziny 19. Mimo, iż już w lipcu 2013 r. Miter złożył zeznania w tej sprawie, a wcześniej Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze ustaliła, że „autor prowokacji wobec b. prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku Ryszarda Milewskiego nie działał w celu uzyskania korzyści, a publikacji treści rozmowy nie można uznać za pomówienie”, śledczy wysłali w marcu za nim list gończy i złożyli wniosek do sądu o 14-dniowy areszt.

Kilka dni po ujawnieniu prowokacji przez „Gazetę Polską Codziennie” premier Donald Tusk w Sejmie, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył: „Mamy do czynienia prawdopodobnie z fałszowaniem dokumentu, w którym się powołujemy na urząd i znajomości. W tej kwestii przekroczono pewne granice.

Niewykluczone, że mamy do czynienia z przestępstwem”.

Autorzy: pk, mp

Źródło: Niezalezna.pl